

NIEPEWNE LOSY SKARBOWEJ PODWYŻKI?

Resort finansów zapewnia, że podwyżki w 2020 roku będą, a związkowcy z Celnicy PL wierzą, że tak będzie. Zgodnie z ostatnimi deklaracjami szefa Krajowej Administracji Skarbowej, nadinspektora Piotra Walczaka, podejmuje on działania, by funkcjonariusze KAS dostali podwyżkę na analogicznym poziomie, jak koledzy ze służb podległych resortowi spraw wewnętrznych i administracji. Te zapewnienia, jak na razie, ZZ Celnicy PL wystarczają, na tyle by nie dołączyć do utworzonego przez inne organizacje związkowe Komitetu Protestacyjnego.

Pod koniec października br. w siedzibie Ministerstwa Finansów odbyło się spotkanie szefa Krajowej Administracji Skarbowej m.in. z przewodniczącym Związku Zawodowego Celnicy PL. Jak informują związkowcy, spotkanie dotyczyło "omówienia kwestii podnoszonych w ostatniej korespondencji ZZ Celnicy PL kierowanej do Ministerstwa Finansów". Na liście spraw do omówienia/załatwienia znalazła się m.in. sprawa podwyżek, które trafić mają na konta funkcjonariuszy SCS i pracowników KAS w 2020 roku. Jak zapewnić miał związkowców nadinsp. Piotr Walczak, "podejmuje działania, by (...) otrzymali podwyżkę na analogicznym poziomie jak funkcjonariusze innych służb mundurowych podległych pod MSWiA".

Wcześniej, w przesłanym związkowcom z Celnicy PL piśmie (datowanym na 29 października br.) podsekretarz stanu i zastępca szefa KAS Tomasz Słaboszowski poinformował, że "ostateczne rozstrzygnięcia nie zapadły", a Departament Organizacji Krajowej Administracji Skarbowej prowadzi szczegółową analizę w niniejszej sprawie". Wspomniana "niniejsza sprawa" dotyczy dokładnie - jak podkreślali związkowcy - nierównego potraktowania funkcjonariuszy SCS w stosunku do tych pełniących służbę w innych formacjach mundurowych. Według związku, w SCS nie zaplanowano kwoty 500 złotych podwyżki średnio na etat (a jedynie 445 złotych). Celnicy PL wprost pisali o dyskryminacji.

Niepewność dotycząca nie tyle losu, co samej wysokości przyszłorocznej podwyżki doprowadziła nawet do zawiązania 7 listopada przez związki zawodowe działające w KAS Komitetu Protestacyjnego, w skład którego wchodzi obecnie sześć organizacji. Grupa ma dopilnować, by na konta pracowników i funkcjonariuszy trafiły obiecane podwyżki.

Celem działania Komitetu Protestacyjnego jest podejmowanie działań na rzecz zagwarantowania w 2020 roku pełnego finansowania z ustawy budżetowej na 2020 rok podwyżek wynagrodzeń/uposażeń w programie wieloletnim "Modernizacja Krajowej Administracji Skarbowej w latach 2020-2022".

fragment komunikatu w sprawie utworzenia Komitetu Protestacyjnego Związków Zawodowych działających w KAS

W skład Komitetu nie weszli na razie przedstawiciele Związku Zawodowego Celnicy PL. Jak podkreślają wynika to z tego, że dostali oni zapewnienie od władz KAS, że podwyżki, i to w odpowiedniej wysokości, na konta pracowników i funkcjonariuszy trafią.

Czytaj też: [Czy resort finansów pozwoli na kontrolę przejść granicznych?](#)

Kwestia podwyżek to jednak tylko jeden ze "zgrzytów" na linii szefostwo KAS-związkowcy. Podczas spotkania omówiono również m.in. kontrole BHP na przejściach granicznych. Nadinspektor Piotr Walczak poinformować miał podczas rozmowy, że resort wysłał już związkowcom odpowiedź w tej sprawie. Zgodnie z opublikowanym na oficjalnej stronie ZZ Celnicy PL komunikatem, "wszelkie nieprawidłowości w tym zakresie są w zainteresowaniu Ministerstwa Finansów". Co więcej, szef KAS poprosił o przekazywanie informacji o nieprawidłowościach, w celu ich weryfikacji.

Walczak odniósł się również do zgłaszanych przez związkowców nieprawidłowości przy wydawaniu zaświadczeń wykonywania tzw. 5 lat "zadań policyjnych". Wcześniej Celnicy PL zwracali się do resortu z wnioskiem o całkowite zniesienie tego warunku. Jak zadeklarował, rozwiązaniem tego problemu zająć ma się zespół na szczeblu ministerstwa. Jego zadaniem będzie wypracowanie tzw. „dobrych praktyk postępowania”, które będą przekazane do wszystkich Izb w Polsce. W jego składzie znaleźć mają się również przedstawiciele związkowców. Do organizacji związkowych trafiło już pismo z prośbą o wyznaczenie dwóch kandydatów, "którzy posiadają znajomość zagadnień, zarówno w kwestiach obowiązujących uregulowań prawnych, jak również rodzaju zadań realizowanych przez funkcjonariuszy Służby Celnej i Służby Celno-Skarbowej, które uprawniają do uzyskania emerytury policyjnej, na mocy przepisów ww. ustawy". Czas mają do 18 listopada br., na kiedy to zaplanowano spotkanie wszystkich związków z szefem KAS.

Będą podjęte działania w celu liberalizacji tego warunku (5 lat "zadań policyjnych" - przyp. red.), ale niewątpliwie ten proces wymaga czasu.

fragment notatki ze spotkania nadinspektora Piotra Walczaka ze Związkiem Zawodowym Celnicy PL

Kolejną sprawą "do zarobienia" na liście był temat alokowanych funkcjonariuszy i propozycje możliwości powrotu do miejsca zamieszkania dla chętnych. Związkowcy nie informują jednak, jak wynik miała rozmowa na ten temat. Wiadomo jednak, że "ucywilnionym" funkcjonariuszom ma być "sukcesywnie umożliwiany powrót do statusu administracyjnoprawnego". Jak informują Celnicy PL, "proces ten musi uwzględniać zapewnienie ciągłości zadań w komórkach organizacyjnych KAS, czyli będzie prowadzony stopniowo". Całkiem niedawno, gdyż pod koniec października br., do resortu finansów trafiło pismo w sprawie zakończenia "sporów zbiorowych trwających w każdej IAS, m.in. w części dotyczącej naprawienia szkód związanych z procesem ucywilnienia funkcjonariuszy w trakcie wprowadzania reformy służb skarbowych".

Eskalacja problemów związanych z brakiem decyzji systemowych w

tym zakresie ze strony Ministerstwa Finansów, w tym rosnąca lawinowo ilość składanych pozwów do sądów przez ucywilnionych funkcjonariuszy niweczą w dużej mierze sukces reformy, o którym rząd mówi w przekazach medialnych oraz powodują utrzymanie dyskomfortu, poczucia niesprawiedliwości oraz ignorancji dla posiadanych kwalifikacji i doświadczeń ucywilnionych funkcjonariuszy.

fragment pisma Związku Zawodowego Celnicy PL z 23 października br. skierowanego do Szefa KAS

Przypomnijmy, że podnoszone przez związkowców ucywilnienie to konsekwencja wejścia w życie ustawy z 2016 roku o Krajowej Administracji Skarbowej, konsolidującej trzy służby podległe resortowi finansów. Na mocy nowych przepisów funkcjonariusze mogli otrzymać propozycję kontynuacji służby lub przekształcenia stosunku służbowego w stosunek pracy - co powodowało wspomniane ucywilnienie.

Czytaj też: [Służby udaremniły przemyt 11 kg heroiny na lotnisku Chopina \[WIDEO\]](#)

Jak dodają związkowcy na końcu notatki ze spotkania, "wiele innych poruszonych w pismach związku tematów nie zostało podjętych na spotkaniu", ale "Szef KAS zadeklarował chęć dalszego i stałego dialogu". Kolejne spotkanie z nadinsp. Piotrem Walczakiem, jak wspomniano, czeka związkowców już 18 listopada. Zaproszenie na nie dostali nie tylko Celnicy PL, ale również NSZZ „Solidarność”, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych, Związek Zawodowy Skarbowców, Ogólnopolski Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników Egzekucji Administracyjnej, Ogólnopolska Federacja Związków Zawodowych Działających przy Wyspecjalizowanych Urzędach Skarbowych, Zrzeszenie Związków Zawodowych Służby Celnej RP, Ogólnopolski Związek Zawodowy Krajowej Administracji Skarbowej oraz Federacja Związków Zawodowych Służby Celnej.